

Miało być przełamanie, wyszło coś zupełnie innego. Zespół Giallorosich zaledwie zremisował z ostatnim w tabeli Chievo, mimo dwubramkowego prowadzenia do przerwy. Podopieczni Di Francesco zagrali słabo w defensywie, a punkt uratował w ostatniej akcji meczu Olsen. Roma zagrała kolejne słabe spotkanie, a na jej drodze staje teraz najlepszy zespół Europy ostatnich trzech lat. Czy zespół Romy pokaże coś w środę czy też prawdziwą szansą na częściową rehabilitację będzie ligowy mecz z Bologną?

ROMA - CHIEVO 2-2 (2-0)

1-0 El Shaarawy 10'

2-0 Cristante 30'

2-1 Birsa 52'

2-2 Stępiński 83'

ROMA (4-3-3): Olsen; Florenzi (Karsdorp 69'), Manolas, Juan Jesus, Kolarov; Cristante, Nzonzi, Lorenzo Pellegrini (De Rossi 69'); Under (Kluivert 81'), Dzeko, El Shaarawy

Ławka: Fuzato, Mirante, Luca Pellegrini, Fazio, Marcano, Santon, Zaniolo, Perotti, Schick

Trener: Eusebio Di Francesco

CHIEVO (4-3-3): Sorrentino; Tomovic, Rossettini, Bani, Barba; Rigoni (Depaoli 87'), Radovanovic, Obi (Hetemaj 46'); Birsa (Leris 80'), Stepinski, Giaccherini

Ławka: Seculin, Semper, Tanasijevic, Jaroszynski, Kiyine, Pucciarelli, Meggiorini, Pellissier, Grubac

Trener: Lorenzo D'Anna

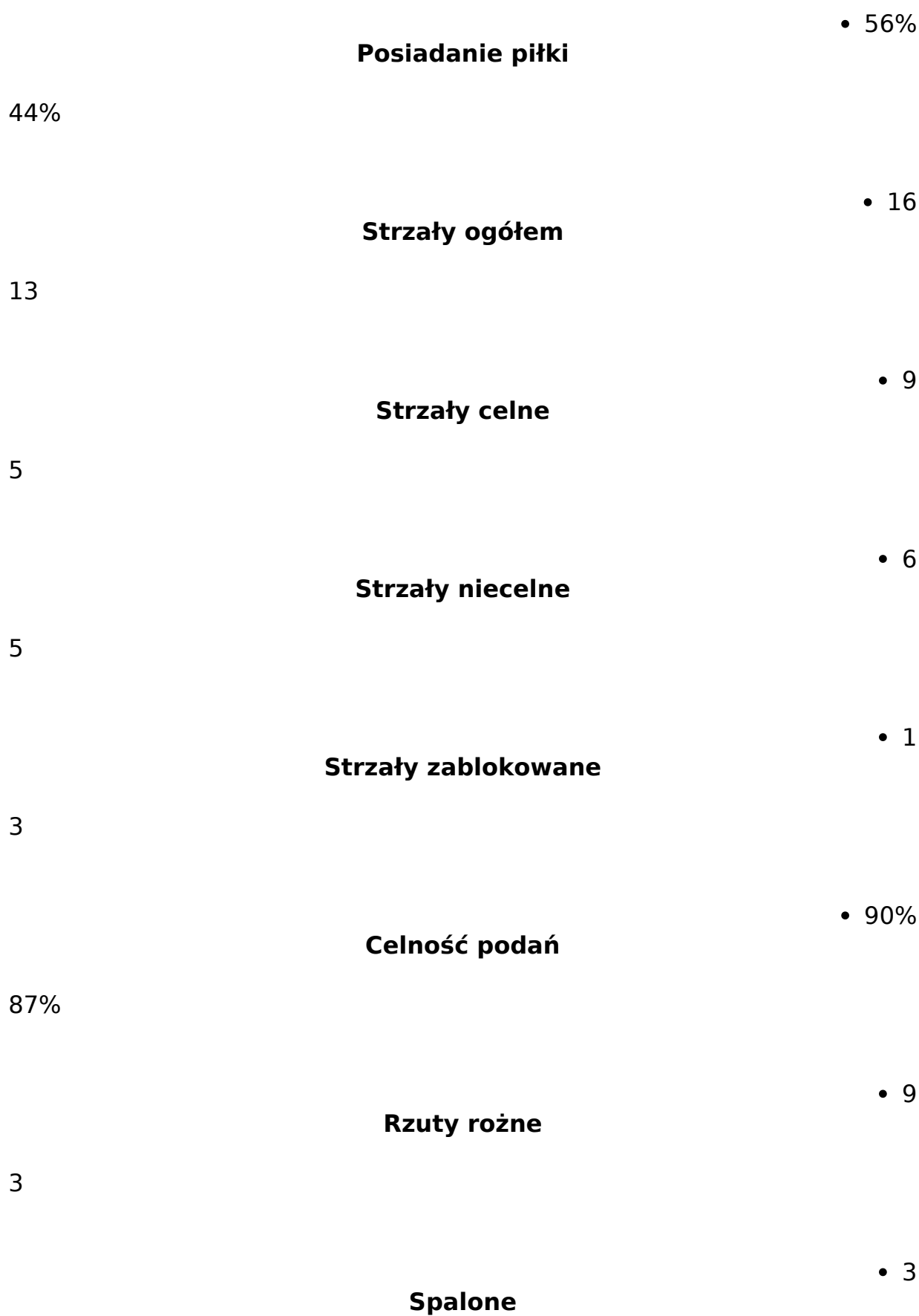
Żółte kartki: Rossettini (Chievo), De Rossi (Roma)

Widzów: 39.849

- [OCEŃ PIŁKARZY W MECZU ROMA 2:2 CHIEVO](#)

- [SKRÓT VIDEO ROMA 2:2 CHIEVO](#) - Serie A TIM YouTube

**ROMA 2:2 CHIEVO
STATYSTYKI**



2

Faule

• 10

15

Żółte kartki

• 1

1

Czerwone kartki

• 0

0

Autor: abruzzo